

Mieczysław Kogut

Dawny kult Matki Boskiej Szkaplerznej w Głębowicach

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 11/2, 45-50

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MIECZYŚLAW KOGUT

DAWNY KULT MATKI BOSKIEJ SZKAPLERZNEJ W GŁĘBOWICACH

W wieku XIII dało się zauważyć na ziemiach śląskich wielki rozwój kultu świętych, zwłaszcza świętych rodzimych¹. Wiara w cuda, sprawiane przez Boga za pośrednictwem świętego, świadczy, że człowiek doby średniowiecza odwrócił się od pogańskich bożków, a swoje dziękczynienie czy prośby kieruje do Boga. Ludzie zaczynają częściej pielgrzymować do miejsc kultu jak Wysoka Cerkiew k. Głogowa, Bobolice, Strzegom czy Bardo. Odwiedzają także groby postaci otoczonych kultem, jak np. św. Jadwigi w Trzebnicy². Dawniej, w XI i XII w., zdarzało się, że pobożne pielgrzymki udawały się daleko, np. do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. Dotyczyły one jednak ludzi wywodzących się z elity – książąt, możnowładców czy biskupów. W XIII – XIV wieku, pojawiają się pielgrzymki miejscowe, nie wychodzące poza dzielnicę czy region. Obejmują w niemającym stopniu także ludzi prostych, mieszkańców wsi i miast. Pielgrzymki wrocławskie np. do Trzebnicy, mają długą tradycję sięgającą r. 1300³. Parafia dominikańska wyruszała tutaj co rok na święto apostoła Bartłomieja, a pielgrzymkę katedralną biskup Piotr Nowak (1447-1456) uczynił, pielgrzymką całego kleru wrocławskiego. Zgodnie z jego decyzją wyruszała do Trzebnicy w poniedziałek po Wniebowstąpieniu⁴.

Bardzo znacząco osłabł ruch pielgrzymkowy w diecezji wrocławskiej w czasach reformacji protestanckiej. Jego ożywienie zauważamy dopiero po r. 1653, kiedy to na teren diecezji wprowadzono postanowienia pokoju westfalskiego z r. 1648. Wtedy ponad 650 kościołów zostało przejętych z rąk protestanckich

¹ Na temat czci relikwii na Śląsku zob. L. Santifaller, *Quellen zur Geschichte des spätmittelalterlichen Ablass- und Reliquienwesens aus schlesischen Archiven*. W: *Mitteilungen des österreichischen Staatsarchivs*. Bd. 1, Wien 1948, s. 20-136.

² A. Nowack, *Schlesische Wallfahrtsorte*. Breslau 1937, s. 7.

³ J. Sawicki, *Concilia Poloniae*. Źródła i studia krytyczne, t. X, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 454n; K. Doła, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku*. Lublin 1983, s. 161-162.

⁴ S. B. Klöse, *Von Breslau. Dokumentierte Geschichte und Beschreibung*. Bd. II, Breslau 1781, s. 232; J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 1, cz. 1. Warszawa 2003, s. 305.

duszpasterzy. Dzięki przeprowadzonej w tym czasie w diecezji reformie katolickiej powstało szereg nowych ośrodków kultu Matki Boskiej. Jednym z nich były Głębowice.

Propagatorami kultu Matki Boskiej Szkaplerznej byli Karmelici Bosi, sprowadzeni w r. 1654 do Głębowic przez ówczesnego właściciela Jana Adama von Garnier, pułkownika wojsk cesarskich, z pochodzenia Francuza⁵. Początkowo miejscem kultu była kaplica zamkowa, gdyż przejęty przez katolików w r. 1654 poprotestancki kościół, wybudowany w r. 1598 był pod opieką duszpasterską proboszcza cystersa ze Smogorzowa Wielkiego⁶. Pełny rozkwit kultu nastąpił z chwilą wybudowania przez Adama Jana von Garniera w r. 1675 klasztoru dla karmelitów i kościoła pod wezwaniem św. Eliasza i Koronacji Matki Boskiej na górze Karmel⁷. Wtedy również utworzono parafię Głębowice i karmelitom przekazano opiekę duszpasterską nad miejscową ludnością⁸. Nieustające nabożeństwa do Matki Boskiej Szkaplerznej, kazania, Msze św. wotywny, rozdawnictwo sakramentów św. spowodowało wielki rozgłos wśród miejscowej ludności, która bardzo chętnie pielgrzymowała do głębowickiego kościoła, by uczestniczyć w tych nabożeństwach. Prawdopodobnie już pod koniec XVII w. na bocznym ołtarzu pojawiła się drewniana figurka Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus na ramieniu. Na drugim ręku Matka Boska trzymała szkaplerz. Figurka ta miała 1 metr wysokości. Umieszczona była w szklanej skrzynce, nad którą znajdował się baldachim. W zależności od święta czy okresu liturgicznego figura ta była przyozdabiana w białą, czerwoną czy fioletową szatę. W ołtarzu, gdzie znajdowała się figura, stały rzędy darów wotywnych składanych Matce Boskiej przez bogobojnych pielgrzymów w podziękowaniu za uzyskane od Niej wsparcie i opiekę oraz łaski od Boga przez Jej pośrednictwo. Przed zniesieniem kultu można było na tym ołtarzu spotkać różne wota: srebrny krzyż i serce, złoty wisiołek ze złotymi winogronami, prawdziwe perły, złote i srebrne monety itd. Wielkość i wartość tych darów wotywnych świadczyły niewątpliwie o ogromnym kulcie teje figurki Matki Boskiej⁹.

⁵ *Real – Handbuch des Bistums Breslau 1929*, s. 355; zob. też W. Urban, *Przejawy czci Matki Boskiej od archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1972*. Wrocław 1976, s. 39.

⁶ *Visitationsberichte der Diözese Breslau*. Archidiakoniat Breslau, hrsg. J. Jungnitz. Bd. 1. Breslau 1902, s. 455-456.

⁷ Zob. W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI do 1810 r.* Wrocław 1983, s. 218.

⁸ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej AAW), II b 162, s. 582. (1721-1722). *Visitatio generalis archipresbiteratum: Namyslaviensis, Wartenbergensis, Militschensis, Trachenbergensis, Neoforensis, Wohlaviensis, S. Mauritiis ante Wratislaviam et Ostrzessoviensis per acta Thaddaem Vesper*.

⁹ Zob. *Das „Verschollene Gnadenbild“ in der Kirche zu Gross Strenz*. „Trachenberger Zeitung“ nr 85 z r. 1934.

W krótkim czasie obok pobożnych nabożeństw maryjnych i ta słynąca laskami figura stała się celem pielgrzymek niezliczonej rzeszy wiernych, których największe natężenie następowało zawsze w czasie odprowadzanej nowenny przed świętem Matki Boskiej Szkaplerznej (16 lipca) zwanej tutaj „Strenzer Fest”. W tym czasie do głębowickiej świątyni przybywały setki pątników, którym służyło na ambonie, w konfesjonale, przy prowadzeniu nabożeństw i procesji każdego dnia ponad 10 duchownych. W sam dzień odpustowy przybywało niekiedy ponad 2 tysiące pielgrzymów¹⁰, co jak na tamte czasy i możliwości podróżowania było liczbą imponującą.

Karmelici Bosi w tej duszpasterskiej opiece nad pielgrzymami nie ograniczali się tylko do nabożeństw, kazań czy spowiedzi, lecz, aby pogłębić więź z Maryją i jej głębowickim sanktuarium, utworzyli w r. 1676 bractwo szkaplerza świętego¹¹. Badając albumy tego bractwa, można zauważyć, że jego rozkwit przypada na okres tuż po wojnach śląskich, kiedy to zapisywało się corocznie do niego nawet po kilka tysięcy osób obojga płci. W latach 1676-1784 bractwo to liczyło 48 309 członków¹². Sekularyzacja klasztoru w r. 1810 spowodowała upadek bractwa, a po niedługim czasie jego rozwiązanie. Jeszcze w r. 1814 zapisało się do niego 2 000 członków¹³. Czas jego rozwiązania nie jest dokładnie znany. Ostatni wpis do księgi członków bractwa nosi datę 16 lipca 1814 r. Można przyjąć z całą pewnością, że data ta oznacza koniec istnienia tego bractwa. W r. 1820 podjęto próby jego reaktywowania, jednak bez powodzenia¹⁴.

Członkami bractwa w Głębowicach, oprócz miejscowej ludności byli pielgrzymi z odległych miast: Wrocławia, Rawicza, Trzebnicy, Żmigrodu czy Wołowa¹⁵.

Zakres obowiązków członków tego bractwa nie był duży, obejmował jedynie:

- odmawianie Ojciec nasz, Zdrowaś Mario i Wierzę w Boga
- wysłuchanie co miesięcznej nauki o zaletach moralnego życia
- uczestnictwo w co miesięcznej Mszy św. w intencji zmarłych członków

¹⁰ Tamże.

¹¹ Pierwsze bractwa szkaplerzne zostały założone pod koniec XII w. w Ziemi Świętej. Do Europy dotarły w XIII w. W Polsce pierwsze bractwa szkaplerzne zaczęto powoływać w r. 1280 – zob. B. W a n a t, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce*. Kraków 1979, s. 21n.; B. P a n e k, *Dzieje bractwa szkaplerza św. przy kościele Karmelitów w Krakowie na Piasku do końca XVII w.* „Roczniki Teologiczne – Kanoniczne” 10 (1963), z. 3, s. 42-47; W. B o c h n a k, *Religijne Stowarzyszenia*, s. 80.

¹² AAW, II b 135. (*Liber Archiconfraternitatis Scapularis Sacratissimi in Carmelo nostro Megostrentio (Strenz) inchoatus anno 1676, die Octobris, sub Praeposito primo eiusdem Fabricae direttore*. F. Chryzostomo a S. Joanne Baptista).

¹³ AAW, I D 8 c k. 12. *Betreffen die sämtlichen Bruderschaften in Schlesien und die Veredelung derselben*.

¹⁴ Zob. *Das „Verschollene Gnadenbild”*.

¹⁵ AAW, II b 135.

– udział w święcie brackim, odprowadzającym w pierwszą niedzielę miesiąca oraz w głównym święcie patronalnym, przypadającym 16 lipca¹⁶.

Punktem kulminacyjnym przebiegu uroczystości święta patronalnego 16 lipca była specjalna procesja, której trasa biegła od kościoła, przez opłotki i chaty chłopskie i z powrotem do kościoła. Dzielili się na dwie części. W pierwszej niesiono Przenajświętszy Sakrament, za którym szło obecne na uroczystościach duchowieństwo zakonne i diecezjalne, w drugiej, na specjalnie przyozdobionych noszach, członkowie bractwa nieśli cudowną figurę M. B. Szkaplerznej, która ubrana była w różnokolorowy strój i szkaplerz. Wokół tragarzy szły młode dziewczęta z wstążkami w rękach. W r. 1811 ówczesny duszpasterz głębowicki żalił się w piśmie do władz kościelnych, że członkowie bractwa z tej procesji zrobili widowisko, najmniejszą uwagę zwracając na Chrystusa utajonego w Przenajświętszym Sakramencie. Dawali przy tym licznie zebranych na trasie procesji Luteranom powody do drwin i śmiechu. Sugerował, że byłoby lepiej dla członków bractwa, gdyby zaniechali tego widowiska a skupili się bardziej na oddawaniu należnej czci Bogu, a nie na dawaniu Luteranom powodów do mylnej interpretacji wiary katolickiej. Z tego powodu byłoby lepiej anulować tę część procesji¹⁷.

W ruchu pielgrzymkowym do głębowickiego sanktuarium odnotować możemy kilka ważnych momentów, które wpływały na jego natężenie, aż do czasu prawie całkowitego jego zniknięcia w r. 1821. Pewne zahamowanie w ruchu pielgrzymkowym przyniósł pożar kościoła, który spowodował wiele szkód. Odbudowano go bardzo szybko dzięki funduszom patrona, pątników, wiernych i samych zakonników. Taka ofiarność umożliwiła już w r. 1743 prężny rozwój kultu Matki Boskiej i związanego z nim ruchu pielgrzymkowego¹⁸. Drugą przeszkodą do pokonania była pruska władza administracyjna, która, widząc błogosławione skutki tego katolickiego kultu, próbowała w sposób administracyjny zniszczyć ten ruch pielgrzymkowy. Około r. 1784 zauważamy już powolną stagnację spowodowaną działalnością władz. Trzecim utrudnieniem była sama sekularyzacja klasztoru w r. 1810. Już wtedy dało się zauważyć brak duchownych do służenia pątnikom. Pozostał jedynie kuratus głębowicki Benedykt Dibelli – karmelita. Próbował on jednak wszelkimi siłami podtrzymać ten ruch pielgrzymkowy. Jednakże ważne powody spowodowały, że w r. 1821 kuratus Dibelli rozesłał do okolicznych parafii obwieszczenie, w którym prosił proboszczów, aby odczytali je z ambon. W tym ogłoszeniu przekazał wszystkim wiernym wiadomość, że ze względu na zbyt duże koszty utrzymania ruchu pielgrzymkowego, jego szczupłe dochody i otrzymanie w budynku poklasztornym tylko dwóch małych pokoi, nie jest w stanie sam podołać codziennej służbie pątnikom i opiece

¹⁶ AAW, I D 8 c k. 12.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia*, s. 218.

duszpasterskiej nad parafianami głębowickimi. Dlatego ogłasza, że pielgrzymki do Głębowic zostają zawieszono¹⁹. I rzeczywiście zorganizowane grupy pątników przestały przychodzić. Ograniczyły się jedynie do przybywania w dniu 16 lipca tzn. na uroczystości związane ze świętem Matki Boskiej Szkaplerznej z góry Karmel. Ta tradycja pielgrzymowania do Głębowic pielęgnowana była w katolickich rodzinach aż do połowy XX wieku. Każdego roku na uroczystość odpustową przybywały nieraz całe rodziny z okolicznych miejscowości do swojej Głębowickiej Matki Boskiej (zwanej Strenzer Muttergottes).

Jednakże największym ciosem dla czcicieli głębowickiej Matki Boskiej była decyzja biskupa ordynariusza Henryka Förstera, który w r. 1863 przybył do Głębowic z wizytą duszpasterską (wizytacja kanoniczna)²⁰. Zażądał on, aby proboszcz usunął z ołtarza bocznego figurkę Matki Boskiej, gdyż nie odpowiada kościelnym wymogom sztuki sakralnej i swoim wyglądem bardziej wywoływała śmiech niż przywoływała do pobożności. Wierni wraz ze swym proboszczem Grundem nie chcieli się pogodzić z decyzją księdza biskupa, dlatego wysłali do niego gorącą prośbę, aby pozwolił zachować figurkę na dawnym miejscu. Biskup ordynariusz był jednak innego zdania. W przesłanym w tej sprawie ostatecznym piśmie polecił proboszczowi, aby wiernym wyjaśnił i pouczył o powodach usunięcia figurki i zapewnił użyteczności tego zarządzenia. Wkrótce po tym piśmie figurka zniknęła z ołtarza bocznego i znalazła się w tak zwanym plebanijnym Rumpelkammer, gdzie znajdowały się liczne okolicznościowe dekoracje i rekwizyty kościelne. W okresie, kiedy proboszczem był ksiądz Marschitz, figurka ta została sprzedana, a uzyskane pieniądze zostały przekazane do kasy kościelnej²¹.

Wierni przez długi czas nie mogli pogodzić się ze zniknięciem figurki. Prosiłi wtedy proboszcza, ażeby przeniósł ją na ołtarz do kaplicy w Trzciny Małej. I ta prośba pozostała nieuwzględniona. Proszono nawet o interwencję w tej sprawie patrona kościoła, który też nie był w stanie pomóc. Aby uspokoić wiernych, żona patrona, hrabianka Agnieszka von Pourtalés z domu von Wyllich – Lottum przeniosła z kaplicy zamkowej w Głębowicach do kościoła parafialnego inny nabożny obraz z pracowni Dürera z ok. r. 1495 pod tytułem „Madonna z szarańczą”. Obraz ten nie został zaakceptowany przez wiernych ze względu na zbyt ciemne warstwy werniksu i postać Matki Boskiej daleko odbiegającą od postaci, którą przedstawiała poprzednia figurka. Obraz ten wkrótce zabrano z powrotem do kaplicy zamkowej. W puste miejsce na ołtarzu ówczesna właścicielka rycerskich dóbr ziemskich, hrabina Blunek z domu von Westphalen ofiarowała bezwartościowy obraz Madonny z Dzieciątkiem Jezus (oleo-

¹⁹ *Das „Verschollene Gnadenbild”.*

²⁰ AAW, II b 249. (1776, 1802, 1810, 1840. *Acta visitationis Archipresbyteratus Trachenberg. Gross Strenz*). Do tej pory w pracach W. Urban, *Przejawy czci Matki Boskiej*, s. 39 czy W. Bochnak, *Religijne stowarzyszenia*, s. 218 podawano opinię o jej zaginięciu.

²¹ *Das „Verschollene Gnadenbild”.*

druk), w którym wierni odnaleźli podobieństwo do figurki. Dlatego też obraz ten został przez nich przyjęty i zachowany aż do r. 1945²².

Warto tu wspomnieć, że dzięki pobożności wiernych katolików z Głębowie powstała i istniała przez długie lata modlitwa do „Opuszczonej Matki Boskiej”. Najczęściej odmawiano ją 16 lipca w dzień uroczystego odpustu Matki Boskiej z góry Karmel. Prawdopodobnie odmawiana była ona również jako dodatkowa część tradycyjnego pacierza.

Można tutaj postawić pytanie: co się działo dalej z figurką słynącą z cudów? Próbę odszukania figurki podjął pod koniec XIX w. prowincjał bawarskiej prowincji zakonu Karmelitów Bosych, Ojciec Teodor od św. Franciszka z Asyżu z Regensburga, który powrócił do sprawy w dniu 17 stycznia 1922 r., kiedy to przybył z polecenia generała zakonu do Wrocławia, aby kanonicznie erygować nową karmelicką wspólnotę. Wtedy to, przybywając do głębowickiej świątyni w asyście siostry – wikarii Marianny hrabiny Praschama i asystentki Elżbiety hrabiny Stolberg, przedstawił losy figurki. Około roku 1892 przeszła ona w posiadanie katolickiej rodziny ze Żmigrodu. Przez jednego z jej członków została przewieziona do Lipska. Ojciec Teodor, odnalazszy ją, rozpoczął starania o jej odkupienie i przeniesienie jej do nowo erygowanej wspólnoty we Wrocławiu (Pawelwitzer)²³. Czy Ojciec Teodor odzyskał figurkę i przewiózł ją do Wrocławia, z braku źródeł nie wiemy.

DER EHEMALIGE KULTUS SKAPULIER-MUTTERGOTES IN DER KIRCHE ZU GROSS STRENZ

Zusammenfassung

Der wichtigste Förderer des Kultes Muttergottes war der Orden der Karmeliter, der im Jahre 1654 in Gross Strenz vom damaligen Grundherren Garnier angesiedelt worden war. Ursprünglich war der Ort der Verehrung die Kapelle, da die von den Katholiken im Jahre 1654 übernommene, 1598 erbaute evangelische Kirche vom damaligen Pfarrer aus S. verwaltet wurde. Der Kult blühte im Jahre 1675 auf, als man das Kloster und die Kirche zum Hl. Elias erbaut hatte. Damals wurde auf dem Seitenaltar die hölzerne Figur der Muttergottes mit dem Jesuskind aufgestellt. Die auf die Fürbitte Mariens geschehenen Wunder zogen zahlreiche Pilger an. Die große Popularität dieses Kultes bezeugen die sich neben der Figur befindlichen Votivgaben. Um diesen Kult zu vertiefen, gründeten die Karmeliter die Bruderschaft, die in den Jahren 1676 bis 1784 48.000 Mitglieder zählte. Die Säkularisierung des Klosters im Jahre 1810 schwächte nachhaltig den Kult. Die Anweisung des Bischofs Förster, die zerstörte Figur zu entfernen, hat den Kult und die Wallfahrten gänzlich abflauen lassen.

Ks. Mieczysław Kogut

²² Tamże.

²³ Tamże.